

## Dr Artur Czuchryta (15 V 1967 – 3 III 2013)

3 marca 2013 r. w wieku niespełna 46 lat niespodziewanie odszedł ze społeczności akademickiej nasz Kolega i Współpracownik doktor Artur Czuchryta. Zbliżająca się rocznica jego śmierci jest dobrym momentem, aby w krótkim szkicu przypomnieć jego sylwetkę osobom, które miały okazję spotkać go na swojej drodze zawodowej czy studenckiej, ale także przybliżyć jego postać przyszłym pokoleniom.

Artur Czuchryta urodził się 15 maja 1967 r. w Lublinie. Z tym miastem związał całe swoje życie zarówno zawodowe, jak i rodzinne. Wychowany w rodzinie inteligenckiej Tadeusza i Krystyny z domu Popiołek, we wczesnych latach młodości przejawiał zainteresowanie przedmiotami z zakresu humanistyki, a w szczególności dziejami ojczystymi. Swoją pasję rozwijał na kolejnych szczeblach edukacji, począwszy od Szkoły Podstawowej nr 1 w Lublinie, a po jej ukończeniu w VII Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej. W 1986 r. uzyskał świadectwo dojrzałości z wynikiem bardzo dobrym. Jego dotychczasowa pasja zadecydowała o wyborze studiów magisterskich w zakresie historii na Wydziale Humanistycznym UMCS. W opinii jego późniejszego promotora pracy doktorskiej prof. Bronisława Mikulca w okresie studenckim był jednym z aktywniejszych seminarzystów na zajęciach, wyróżniał się zdyscyplinowaniem oraz samodzielnością w stawianiu i referowaniu problemów naukowych. W 1991 r. obronił pracę magisterską „Wacław Sieroszewski na Syberii w latach 1880–1894” napisaną pod kierunkiem prof. Albina Koprukowniaka.

Po ukończeniu studiów podjął pracę nauczyciela historii w Szkole Podstawowej nr 32 w Lublinie. Jednocześnie z pracą zawodową rozpoczął badania naukowe nad historią przemysłu rolno-spożywczego w regionie lubelskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ich wyniki prezentował w trakcie spotkań sekcji historycznej Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Zainteresowania naukowe zaowocowały decyzją o rezygnacji z pracy w szkole i podjęciu studiów doktoranckich w Instytucie Historii UMCS w roku 1995. W ich wyniku na seminarium prowadzonym przez prof. B. Mikulca powstała rozprawa doktorska „Przemysł rolno-spożywczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939” obroniona w 1999 r. Ze względu na przejściowe trudności etatowe został zatrudniony w październiku 2001 r. w Bibliotece Instytutu Historii UMCS. Jednak już rok później (listopad 2002) objął stanowisko adiunkta najpierw w Zakładzie Historii Polski XIX w., a następnie w nowo utworzonym Zakładzie Historii Gospodarczej Instytutu Historii UMCS, kierowanym przez prof. B. Mikulca, a po jego przejściu na emeryturę w 2006 r. przez prof. dr. hab. Grzegorza Jawora.

W kręgu jego zainteresowań naukowych, skupiających się na gospodarce ziem polskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego, wyróżnić można trzy główne nurty badawcze. Pierwszy z nich dotyczył przemysłu rolno-spożywczego w województwie lubelskim. Znaczenie tych badań podnosił fakt, że ta gałąź przemysłu była główną dziedziną wytwórczości tego regionu i odgrywała ogromną rolę w eko-

nomicznym rozwoju Lubelszczyzny, a także oddziaływała w znaczący sposób na rynek krajowy. Ich owocem była przede wszystkim opublikowana w 2008 r. monografia *Przemysł rolno-spożywczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, a także liczne artykuły w czasopismach naukowych, omawiające działalność Hurtowni Stowarzyszenia Spożywczego Kupców Chrześcijan Miasta Lublina oraz rozwój i funkcjonowanie poszczególnych gałęzi przemysłowych, np. browarnictwa, cukrownictwa, młynarstwa.

Prowadzone przez niego badania nad przemysłem rolno-spożywczym z czasem przerosły się w zainteresowanie obrotem wytworami tej branży. W efekcie powstało wiele prac dotyczących warstwy kupieckiej i handlu na rynku krajowym, ze szczególnym uwzględnieniem regionu lubelskiego. Stanowią one odrębny nurt w jego badaniach. Najważniejsza z nich to bez wątpienia monografia zatytułowana *Z dziejów klasy średniej w Lublinie. Kupcy branży kolonialnej w życiu gospodarczym i społecznym miasta (1918–1939)* opublikowana w 2011 r. Zaprezentowany w niej został rynek towarów kolonialnych w Lublinie i środowisko lubelskich kupców tej branży, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności handlowej, ale także aktywności na polu organizacyjnym, gospodarczym i samorządowym. Dogłębnie została również omówiona działalność i funkcjonowanie jednej z największych na rynku lubelskim firm tej branży – Hurtowni Handlującej Towarami Kolonialnymi Spółka Akcyjna w Lublinie. Ponadto do tej problematyki zaliczyć można opublikowane artykuły naukowe, omawiające wolny skład soli w Lublinie oraz problemy związane z obrotem artykułami cukrowniczymi w dwudziestoleciu międzywojennym i czasach współczesnych.

Trzeci nurt zainteresowań badawczych koncentrował się na gospodarce Wołynia w dwudziestoleciu międzywojennym. W wyniku prowadzonych licznych kwerend archiwalnych w Polsce i na Ukrainie powstało wiele artykułów omawiających politykę ekonomiczną rządu II RP na tym obszarze, kontakty gospodarze z Wołyniem innych regionów Rzeczypospolitej, powstanie i aktywność spółek ak-

cyjnych, działalność sektora bankowego oraz znaczenie i rozwój rolnictwa w tym regionie. Niestety zaawansowane prace nad książką habilitacyjną omawiającą w sposób całościowy problematykę rozwoju gospodarczego Kresów Wschodnich na przykładzie Wołynia przerwała nagła śmierć Autora.

Przez środowisko naukowe Artur Czuchryta był postrzegany jako badacz charakteryzujący się umiejętnością i solidnością dokonywania analiz, a co ważniejsze – obiektywnością w ocenie wyników badań i formułowaniu uogólnień i wniosków. Jednocześnie cechowała go również niespotykana sumiennosc i zdyscyplinowanie w prowadzonych badaniach, które mogły być wynikiem tylko osobistego zaangażowania i prawdziwej pasji, z jaką oddawał się badanym problemom. Jego praca naukowa znalazła pozytywny oddźwięk zarówno w kręgu lubelskich historyków, jak i na forum ogólnopolskim, czego niewątpliwym przykładem są pozytywne recenzje jego prac. Ponadto została zauważona przez władze uniwersyteckie i doczekała się wyróżnienia w postaci nagrody JM Rektora UMCS w 2012 r.

Pracownicy Instytutu Historii UMCS zapamiętali Artura jako człowieka niezwykle wręcz skromności i pogody ducha; nigdy niezabiegającego o poklask i uznanie za wszelką cenę, co stało się wręcz jego wizytówką w lubelskim środowisku historyków. Ponadto znany był ze swojej precyzji, punktualności i koleżeństwa. Z powagą podchodził do wszystkich, nawet najdrobniejszych obowiązków służbowych, bez względu na to, czy chodziło o prowadzone badania naukowe, czynności administracyjne czy też pracę dydaktyczną ze studentami. Osobiście miałam przyjemność pracować z Arturem w Zakładzie Historii Gospodarczej od 2007 r. W moich wspomnieniach mam ciągle obraz człowieka niezwykle skromnego i cichego o niesłychanej pasji badawczej, ożywiającego się w trakcie dyskusji naukowych toczonych na forum zakładu. Potrafił godzinami snuć opowieści na temat rozwoju gospodarczego ziem polskich w czasach II RP z takim zaangażowaniem, że słuchacze często nie zdawali sobie sprawy z upływającego czasu. Przez te kilka lat współpracy udało mi się również poznać Artu-

ra jako osobę niezwykle życzliwą dla każdego człowieka i otaczającego świata. Nigdy nie udało mi się usłyszeć z jego ust negatywnych opinii na temat ludzi, których napotkał na swojej jakże krótkiej drodze życiowej. W każdym znajdował cechy pozytywne. Podobne podejście cechowało go również w stosunku do rzeczywistości, w jakiej przyszło mu egzystować. Pomimo to że, jak każdego z nas, gnębiły go często troski i problemy dnia codziennego, zawsze potrafił znaleźć powód do wręcz niepoprawnego optymizmu. Wychodząc z założenia, że żyjemy nie tylko po to, aby brać od innych, ale także dawać z siebie jak najwięcej, nigdy nie odmawiał, jeżeli ktoś zwrócił się do niego o pomoc w sprawach zarówno drobnych i błahych, jak i większej wagi. W swoich poczynaniach kierował się nie wszechobecnym w dzisiejszych czasach egoizmem, ale raczej zdumiewającym wręcz altruizmem.

Kolejną jego cechą była ogromna pracowitość. Należał do ludzi, którzy przede wszystkim wymagają od siebie, a dopiero potem od innych. Ta cecha charakteru powodowała, że równie poważnie jak pracę naukową traktował prowadzone przez siebie zajęcia ze studentami. Wśród jego byłych uczniów panowała opinia,

że należy do wykładowców wymagających, ale sprawiedliwie oceniających ich wiedzę i pracę na zajęciach.

3 marca 2013 r. społeczność Instytutu Historii została zaskoczona nagłą informacją o przedwczesnej śmierci doktora Czuchryty, tym bardziej że wszyscy, znając jego pracowitość, spodziewali się raczej powrotu z urlopu naukowego i wydania kolejnej monografii, będącej podstawą do wszczęcia postępowania habilitacyjnego. Żal był tym większy, że wraz z jego odejściem utraciliśmy nie tylko docenianego i oddanego swojej pracy naukowca, ale przede wszystkim bliskiego współpracownika i kolegę. Jego osoba pozostanie długo w pamięci każdego, z kim przez lata swojej pracy zetknął się – czy to jako współpracownik i kolega, czy to jako nauczyciel akademicki.

Osierocił nie tylko lubelskie środowisko akademickie, ale przede wszystkim żonę Ewę i dwoje dzieci Annę i Pawła. Został pochowany 8 marca na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie, żegnany przez licznie zgromadzoną rodzinę, współpracowników i studentów.

*Małgorzata Kołacz-Chmiel*  
Lublin